

Filip Urban: Nie potrafię żyć bez tenisa

admin · 2 grudnia, 2017



Filip Urban – to niezwykle popularna i lubiana osoba w środowisku tenisowym. Medalista mistrzostw Polski, wielokrotny reprezentant kraju w Pucharze Davisa. W karierze sportowej był na 333. miejscu w singlu i 172. w grze podwójnej rankingu ATP. Od kilku lat trener. Ostatnio współpracował z Andrzejem Kapasieniem.

Filip Urban pochodzi z Wałbrzycha, gdzie szkolił się w miejscowym klubie Atri pod okiem Mieczysława Głębockiego. Bardzo szybko został obwołany wielkim talentem.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

– Od Kazimierza Pibera i Jacka Muzolfa otrzymałem propozycję gry w Poznaniu. Skorzystałem z oferty i przeniósłem się do AZS-u Poznań. Moim trenerem został Karol Przygodzki. Wpierw były sukcesy na krajowym podwórku, następnie na arenie międzynarodowej – wspomina Filip Urban.

Jako niespełna 20-letni zawodnik rozpoczął starty w turniejach ITF. W singlu wygrał trzy futuresy. W 2005 roku osiągnął 333. pozycję w rankingu ATP. Rok później pokonał Michała Przysiężnego w finale mistrzostw Polski seniorów.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

Bardzo dobrze wiodło mu się w deblu. Triumfował w poznańskim challengerze w 2005 roku. Wraz z Łukaszem Kubotem wygrali m.in. z Francuzami Julienem Benneteau i Edouardem Rogerem-Vasselinem. W turnieju ATP w Sopocie odpadli w ćwierćfinale, ale wcześniej wyeliminowali Hiszpanów Oscara Hernandeza i Alberta Montanesa. Po tych zawodach Urban był 172. deblistą świata.

– Powstał Prokom Team. Dzięki funduszom, które przekazywał Ryszard Krauze można było jeździć zagranicę. Z tej możliwości skorzystali m.in. Przysiężny, Fyrstenberg, Matkowski, Kubot, a także ja – dodaje F. Urban.

W swojej karierze walczył przeciwko wielu znanym tenisistom. Wygrał z m.in. Brazylijczykiem Thomazem Belluccim, Hiszpanem Pablo Andujarem czy Kolumbijczykiem Alejandro Gonzalezem.

W narodowych barwach zadebiutował jako 20-latek. W Gdyni Polacy walczyli z powodzeniem w turnieju Grupy III Euro-Afrykańskiej Pucharu Davisa. F. Urban był silnym punktem zespołu w grze podwójnej. Zdobył trzy punkty w zwycięskich meczach z Macedonią, Madagaskarem i Estonią. W 2005 roku meczem w Algierze pożegnał się z kadrą.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



- W wieku 24 lat zakończyłem karierę. Miałem poważne problemy zdrowotne. Po trzech operacjach kolana nie dało się już grać zawodowo – zaznacza Filip Urban.

Nie potrafił jednak całkowicie zrezygnować z tenisa i został trenerem. Prowadził m.in. Macieja Smołę, przygotowywał do startów w turniejach Wielkiego Szlema Michała Przysiężnego. Został dyrektorem sportowym futuresów, które rozgrywano w Centrum Tenisowym Sobota. Od trzech lat pracuje w WKS Grunwald, ostatnio był szkoleniowcem Andrzeja Kaptasia, który zdecydował się jednak zakończyć karierę.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/filip-urban-nie-potrafie-zyc-bez-tenisa/>